

K U W O L N E J P O L S C E

BIULETYN CODZIENNY ARMII POLSKIEJ NA WSCHODZIE

WYDAJE: WYDZIAŁ PROPAGANDY I OSWIATY A. P. W.

Czwartek, 2 września 1943 roku

Nr. 352

PRZEMÓWIENIE PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ

Londyn, 1. IX. W dniu czwartej rocznicy zdradzieckiej napaści niemieckiej na Polskę P. Prezydent Raczkiewicz wygłosił przez radio z Londynu przemówienie, w którym powiedział m.in./tekst podajemy w streszczeniu/:

Wstąpiliśmy z dniem dzisiejszym w piąty rok najcięższej w dziejach ludzkości wojny. Ubiegłe lata pozwalają na podsumowanie wyników walki i określenie dorobku naszego, uzyskanego niezliczoną wprost ilością ofiar, poświęceń i trudu naszego Narodu. Cztery lata temu stawiliśmy czoła barbarzyńcom niemieckim, którzy powstali przeciwko całemu światu. Nie będę wyliczał wszystkich dokonań i osiągnięć, bowiem cauczmy nadal jako ci, którzy pierwsi przyjęli walkę i będą walczyć wspólnie ze sprzymierzeńcami aż do zwycięskiego końca. Chociaż początkowo pokonani, nie padliśmy, lecz prowadzimy nadal walkę orężną poza granicami Kraju, który także stawia nieugięty opór wszelkimi sposobami, jakie ma w swej mocy. W bohaterskich zmaganiach naszych nie znajdzie nikt wątplenia ani małoduszności. Jesteśmy jedynym z pośród narodów podbitych, który wznosił wysoko sztandar walki o wolność Narodu i nie wydał kooperacjonistów, ani jakichkolwiek zwolenników współpracy z wrogiem. Niech mi wolno będzie tu powołać się na ocenę wysiłków naszych ze strony wielkich przywódców demokracji prezydenta Roosevelta i premiera Churchilla. Słowa ich, wypowiedziane w związku z poniesioną przez nas bolesną i nieodżałowaną stratą w osobie ś.p. gen. Sikorskiego, zapadły głęboko w dusze Polaków i wywołały serdeczny oddźwięk, a także dodały otuchy do dalszej walki.

Dorobek nasz osiągnięty został dzięki powstaniu w Kraju władz walki podziemnej i działaniu instytucji państwowych na czasowej emigracji. Na dorobku tym, który jest własnością wszystkich obywateli Rzplitej, opierać się będzie prawo do uzyskania przez Polskę praw suwerennych i należnego jej miejsca wśród narodów świata w chwili, gdy prowadzona przez sprzymierzonych wojna dobiegnie zwycięskiego końca i gdy wraz ze sprzymierzeńcami będziemy ustalali nowy porządek świata, oparty na prawie, moralności i sprawiedliwości.

Ostatnie wydarzenia wojenne na wszystkich frontach prowadzą narody sprzymierzone do zwycięskiego końca wojny. Gdy w przyszłości, a ufam że już nie dalekiej, staniami twardą nogą na lądzie europejskim - i wy w Kraju odczujecie powiew walki. Z ufnością patrzymy w przyszłość. Polska, związana głęboką przyjaźnią z W. Brytanią i niepisaną traktatami tradycyjną i szczerą przyjaźnią ze Stanami Zjednoczonymi - oczekuje zadość uczynienia wszystkim prawom ludzkim i państwowym. Wraz z innymi narodami sprzymierzonymi Naród Polski dążyć będzie do oparcia przyszłego pokoju na pełnym uznaniu praw wszystkich narodów do wolności oraz trwałych i ściślejszych związków między grupami państw, połączonych wspólnotą interesów, dążeń i zadań. Polska nie może być inna jak tylko demokratyczna. Wszelkie przypuszczenia, że mogłoby być inaczej, mogą rozsiewać jedynie jawni lub ukryci wrogowie Narodu Polskiego.

Po przypomnieniu naszych walk o wolność od wieku XVI aż do końca okresu porozbiorowego P. Prezydent oświadczył, że po ostatniej wojnie Polska wybrała republikę jako formę swojego ustroju. Zgodnie z tymi zasadami - przypomniawszy dalej Prezydent Raczkiewicz - dnia 30 listopada 1939 roku zapowiedziałem w przemówieniu publicznym, wygłoszonym do obywateli Rzplitej, że w wykonaniu przepisów Konstytucji zarządziłem po rozwiązaniu sejmu i senatu nowe wybory z tym, że ze względu na działanie siły wyższej głosowanie odbędzie się po zwycięskiej wojnie. Zapowiedziałem dalej, że wybory te przeprowadzone zostaną na podstawie jaknajbardziej demokratycznej ordynacji wyborczej w ten sposób, aby w niczym nieskrępowany naród głosowaniem swym ustalić mógł sposób rządzenia, który możnaby pogodzić ze sprawnie funkcjonującym rządem, jak i na leżytych prawami przedstawicielstwa narodowego. Zobowiązania te będą dotrzymane. Nonsensem byłoby przypuszczać, aby Naród Polski mógł się wypowiedzieć za innym ustrojem niż demokratyczny. Naród, który w swej trudnej walce, jaką prowadzi, opiera się na braterstwie i równości wszystkich warstw społecznych i który z tego tytułu cierpi prześladowania. W tych prześladowaniach barbarzyńcy korzystają jeszcze z pozornej bezkarności, ale niedługo jest już moment, gdy poniosą zasłużoną karę.

Przemówienie swe P. Prezydent Rzplitej zakończył następującymi słowami: Przemawiając dziś do was, obywatele Rzeczypospolitej, z okazji kolejnej rocz-

nicy rozpoczęcia wojny, mam ufność w Bogu, że przemawiam do was z poza Kraju po raz ostatni i że 1 września 1944 roku uczcimy już w Kraju wspólnym wysiłkiem dla uzyskania tego wszystkiego co nam się z prawa, ofiar i sprawiedliwości dziejowej należy.

W CZWARTĄ ROCZNICĘ

Londyn, 1. IX. Wśród szeregu depeesz, otrzymanych przez P. Prezydenta Raczkiewicza znajduje się m. in. telegram od prezydenta Roosevelta następującej treści: Mężne i bohaterkie czyny polskiego lotnictwa, marynarki i armii, połączone z coraz potężniejszym wysiłkiem zbrojnym narodów sprzymierzonych, zapewnią zwycięstwo nad wspólnym wrogiem, przywrócić prawa i sprawiedliwości oraz wyzwolenie wszystkich narodów uciemiężonych.

Londyn, 1. IX. Wiceprezydent Stanów Zjedn. Wallace w przemówieniu swym życzliwym i podziękowaniem narodowi polskiemu za bohaterki udział w walce ze wspólnym wrogiem. Przypomniał on, że armia polska pierwsza stawiała bohaterki opór Niemcom, że żołnierze jej walczyli bez nadziei na uratowanie się, a jedynie dla ratowania honoru. Polska jedynie pozornie skapitulowała, bohaterki kraj, znoszący najstraszniejsze prześladowania, przez 4 lata wspierał wysiłek narodów sprzymierzonych. Wiceprezydent Wallace stwierdził że po dniu zwycięstwa nadejdzie dzień zapłaty za wszystkie krzywdy Polski.

WIADOMOŚCI WOJENNE W SKRÓCIE

Londyn, 1. IX. Nocy ubiegłej setki bombowców brytyjskich bombardowały w ciągu 45 minut Berlin. Zrzucano wielki ładunek bomb i wywołano olbrzymie szkody. Zestrzelono wiele myśliwców niemieckich. Inne eskadry bombardowały lotniska i obiekty komunikacyjne w pñ. Francji, Belgii i Holandii. Nie powróciło do baz 47 bombowców i 1 myśliwiec. - Dwa pancerniki brytyjskie i dziewięć kontrtorpedowców, wśród nich kontrtorpedowiec polski "Piorun", bombardowały wybrzeża południowego cypla Włoch. "Fortece latające" dokonały ciężkiego nalotu na warsztaty kolejowe w Pizzie w pñ. Włoszech. Bombardowano ponadto szereg ważnych obiektów komunikacyjnych we Włoszech południowych. - Wojska sowieckie poczyniły dalsze postępy. Oddziały, idące na zachód z Głuchowa, znajdują się w odległości 90 km od głównej linii, łączącej niemiecki front środkowy z południowym. W Zagłębiu Donieckim toczą się ciężkie walki w odległości 48 km od Stalino. W rejonie Taganrogu zlikwidowano resztki oddziałów niemieckich.

SPECJALNA AUDYCJA RADIA BRYTYJSKIEGO

Londyn, 2. IX. Nocy dzisiejszej radio brytyjskie nadało specjalną audycję, poświęconą czwartej rocznicy napadu niemieckiego na Polskę. Poniżej podajemy urywki niektórych przemówień: BRYTYJSKI MINISTER SPRAW WEWNĘTRZNYCH MORRISON: "Wkrótce już wspaniały czyn wrześniowy znajdzie swój wyraz w ostatecznym triumfie. Powstanie Polska silna i niepodległa. W imieniu rządu brytyjskiego pozdrawiam tę przyszłą Polskę, silną i demokratyczną, wolną, dobrego sąsiada i przyjaciela wolności na całym świecie". MARYNARZ POLSKI/nadane z pokładu kontrtorpedowca polskiego/: "Wiedźcie, że marynarka nasza jest dziś większa i potężniejsza niż w chwili wybuchu wojny. My, marynarze polscy, naszym wysiłkiem staramy się dorównać waszej postawie w Kraju, aby być godnymi wielkiej chwili powrotu". LORD DOWTHING/d-ca lotnictwa myśliwskiego sprzymierzonych z okresu bitwy o W. Brytanię/: "W ogniu walki wykute zostały ogniwa, łączące nasze dwa kraje na zawsze". LOTNIK POLSKI: "Walczyliśmy, walczymy i walczyć będziemy, dopóki skrzydła nasze nie będą nad Polską, by wam przynieść wolność. Pamiętajcie, że dzień ten jest bliski". D-CA LOTNICTWA MYŚLIWSKIEGO POLSKI I W. BRYTANII: "Żaden dowódca nie może mieć żołnierzy lepszych, ani marzyć o lepszych, niż załogi polskich myśliwców". PRZEDSTAWICIEL ARMII POLSKIEJ NA WSCHODZIE/nadane z Kairu/: "Walczyliśmy pod Narwikiem, we Francji, pod Tobrukim, w Libii. Szliśmy przez śniegi, pustynie, pola bitew Europy. Jesteśmy potężną armią, doskonale wyposażoną. Jesteśmy dobrze wyszkoleni. W pierwszym dniu piątego roku wojny my, żołnierze Armii Polskiej na Wschodzie, mamy jedno pragnienie i jeden cel: walczyć i zwyciężyć!". OCHOTNICZKA POLSKA ZE SZKOCJI: "My, Polki z Pomocniczej Służby Kobiet w Szkocji, pozdrawiamy wielką, zakonspirowaną armię mężczyzn i kobiet w Polsce". PREMIER MIKOŁAJCZYK: "My, Polacy stwierdzamy, że spełniamy swój obowiązek wobec Polski i świata, którym narzucić chciano niewolę, przemoc i nienawiść".

MOWA PAPIEŻA

Londyn, 1. IX. Papież wygłosił przez radio przemówienie, w którym podkreślił m. in., że u progu piątego roku wojny nawet ci, którzy liczyli na swe szybkie zwycięstwo, widzą, że przynieśli zarów-

no własnemu krajowi, jak i innym narodom, tylko ból i żałobę. Ojciec Święty potępił metody zbrodni i gwałtu, które budzić muszą wstręt i oburzenie całego świata. Przemówienie Św. zakończył modlitwą o natchnięcie ludzkości dziełem pokoju.